

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 19 stycznia 2009 r. W. G. (1) oraz A. A. (1) (przebywający na przepustce z Zakładu Karnego) zawarli umowę spółki cywilnej o nazwie (...) s.c. Przedmiotem jej działania miała być sprzedaż hurtowa maszyn i urządzeń rolniczych oraz dodatkowego wyposażenia, a nadto działalność usługowa wspomagająca produkcję roślinną. Siedziba spółki miała mieścić się w O. przy ul. (...), jej oddziały znajdowały się w T. gm. K. oraz w Ł. przy ul. (...) (umowa dotycząca zawarcia Spółki Cywilnej (...) k. 6, 406, zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej k.7, 407, zaświadczenie o zmianie wpisu w ewidencji działalności gospodarczej k. 8, 408, wyjaśnienia A. A. k. 1999-2001, Wyrok Sądu Rejonowego w Łomży dotyczący A. A. (1) wraz z danymi o odbyciu kary pozbawienia wolności k. 2176-2181).

Od początku działalności spółki (...) rozpoczął rozmowy ze swoim kuzynem G. B. (1), który pełnił funkcję dyrektora zarządzającego (...) S.A., zajmującej się produkcją maszyn i urządzeń do produkcji rolnej, na temat rozpoczęcia współpracy handlowej (wyjaśnienia G. B. k. 2036-2039, częściowo wyjaśnienia A. A. (1) k. 1999-2001). G. B. (1) poinformował prezesa spółki (...) L. K. (1), że zamierza nawiązać współpracę z firmą (...), działającą na terenie O.. Zapewnił go, że jest to prężny podmiot gospodarczy, który gwarantuje wysoki poziom sprzedaży na tym terenie. Wymienił on W. G. (1) jako osobę która jest członkiem jego rodziny i za którą ręczy jako wiarygodnego współnika. Wystąpił również z propozycją, aby udzielić firmie lepszych warunków niż innym kontrahentom, poprzez wydłużenie terminów płatności, które w firmie (...) wynosiły 14 bądź 30 dni od dnia wystawienia faktury. W przypadku (...) zawniósł o 60 dni. Z uwagi na fakt, że obszar działalności (...) według deklaracji G. B. (1) miał koncentrować się w województwie (...) (na terenie którego spółka nie miała przedstawicielstwa handlowego), L. K. (1) wyraził zgodę na takie warunki (wyjaśnienia G. B. k. 2036-2039, zeznania L. K. k. 687-690, 1720-1722, 2482-2485v). G. B. (1) zapewnił również L. K. (1), że wizytował majątek (...) w O. i same nieruchomości spółki są warte około 4.000.000 - 5.000.000 zł (zeznania L. K. (1) k. 2483).

W dniu 23 marca 2009 r. (...) spółki (...) oraz A. A. (1) (którego postanowieniem z dnia 20 lutego 2009 roku warunkowo zwolniono z odbycia reszty kary pozbawienia wolności w sprawie II K 265/06) zawarli ze spółką (...) S.A. w L. reprezentowaną przez dyrektora zarządzającego G. B. (1) oraz dyrektora ekonomicznego A. K. (1) umowę handlową nr 70/09/MM, dotyczącą sprzedaży maszyn i urządzeń przeznaczonych do produkcji rolnej. Wszelkie czynności związane z opracowaniem i podpisaniem umowy podejmowane były przez G. B. (1). Umowa dotyczyła zakupu wyrobów (...) S.A. przez (...) s.c. w celu dalszej odsprzedaży oraz prowadzenie obsługi gwarancyjnej. Plan sprzedaży na rok 2009 przewidywał sprzedaż wyrobów (...) S.A. na kwotę 3.000.000 zł. (umowa handlowa nr 70/09/MM k. 13-18, 400-405, 1628-1633, wyjaśnienia G. B. k. 2036-2039, wyjaśnienia A. A. k. 1999-2001, zeznania M. G. k. 672-676, 1584-1585, 1727-1729, zeznania A. K. k. 681-685, 855-856, 1725-1726).

Pomimo zawarcia umowy z dnia 23 marca 2009 roku wspólnicy nie mieli zamiaru wywiązywania się z zawartych w umowie postanowień. Umowa z 23 marca 2009 r. zawierała wyjątkowo korzystne warunki dla spółki (...). Ustalony 60 dniowy termin płatności za zakupione wyroby i uzyskiwanie kolejnych prolongat wierzytelności umożliwił wyłudzenie od spółki mienia wielkiej wartości (zeznania B. K. k. 425-429, 1582-1583, zeznania M. G. k. 672-676, 1584-1585/1723-..., zeznania L. K. k. 687-690, 1720-1722).

Po zawarciu umowy handlowej W. G. (1) składał bezpośrednio do dyrektora zarządzającego G. B. (1) lub Kierownika (...) M. G. (2) pocztą elektroniczną lub telefonicznie zamówienia na maszyny i urządzenia do produkcji rolnej (zeznania M. G. k. 672-676). W przypadku gdy zamówienia trafiały do G. B. (1) akceptacja zamówień następowała z pominięciem D. Handlowego. W tym wypadku G. B. (1) zlecał przygotowanie wysyłki konkretnych maszyn z naruszeniem zasad panujących w firmie. Zamawiany asortyment odbierany był przez (...) s.c. własnym transportem, lub też dostarczany odbiorcy transportem (...) S.A. w miejsca wskazywane przez nabywcę. Pomimo 60-dniowego terminu zapłaty za odebrany towar już w dniu 29 czerwca 2009 r. W. G. (1) wystąpił do Spółki (...) S.A. o wydłużenie terminu płatności

za faktury na łączną kwotę 322.399, 69 zł. Nie posiadając de tego uprawnień G. B. (1) podjął decyzje o przedłużeniu o 30 dni terminu płatności za faktury opiewające na kwotę 127.326,57 zł. Jednocześnie odmówił prolongaty spłaty zadłużenia za fakturę nr (...) z uwagi na to, iż termin jej zapłaty upłynął wcześniej (pismo z dnia 3.07.2009 r. k. 389). Tym samym powstało wymagalne zadłużenie na kwotę 195.073,12 zł. W związku z zapewnieniami G. B. (1) iż wierzytelności nie są zagrożone współpraca ze Spółką (...) była kontynuowana (zeznania M. G. k. 672-676). Następnie w sierpniu 2009 r. oskarżony G. B. (1) po raz kolejny wydłużył termin płatności wierzytelności przysługującej wobec (...) spółki cywilnej. Łącznie udzielił prolongaty na kwotę przekraczającą 780.000 zł. (korespondencja mailowa k. 390-391, analiza należności k. 432-435). (...) s.c. zaprzestali regulowania należności za dostarczone przez (...) S.A. maszyny i urządzenia rolnicze. Pomimo tego w związku z zapewnieniami G. B. (1) co do wypłacalności spółki (...) wbrew przyjętej praktyce nadal sprzedawała spółce (...) towary (wyjaśnienia częściowo G. B. k. 2036-2039, zeznania M. G. k. 672-676, 1584-1585, 1727-1729, zeznania B. K. k. 425-429, 1582-1583, 1723-1724, zeznania A. K. k. 681-685, 855-856, 1725-1726, zeznania J. Z. k. 1024-1025). Zamawiane i odbierane towary produkowane przez firmę (...) były zbywane odbiorcom na terenie całego kraju. Pomimo tego W. G. (1) i A. A. (1) nie regulowali zobowiązań finansowych względem (...) S.A. (wyjaśnienia G. B. k. 2036-2039, zeznania M. G. k. 672-676, 1584-1585, 1727-1729, zeznania A. K. k. 681-685, 855-856, 1725-1726, zeznania J. Z. k. 1024-1025).

Z tytułu zaciągniętych zobowiązań spółka (...) dokonywała jedynie pojedynczych wpłat bez wskazywania tytułów zapłaty na łączną kwotę 677.580 zł. (...) spółki (...) nie spełnili zobowiązań co do kwoty 1.357.668. 74 (wyciągi z rachunku bankowego k. 436,442,447,451, analiza należności k. 435)

Z uwagi na przewidziany w umowie handlowej 60-cio dniowy termin płatności, jak też prolongowane terminy zapłaty (...) s.c. do sierpnia 2009 roku nie figurowała w systemie (...) S.A. jako podmiot posiadający do zapłaty przeterminowane faktury. W związku z tym spółka (...) nadal sprzedawała (...) s.c. towar (zeznania B. K. k. 425-429, 1582-1583, 1723-1724, zeznania A. K. k. 681-685, 855-856, 1725-1726).

W. G. (1) wielokrotnie fałszywie zapewniał pracowników spółki (...), że wystąpiły jedynie przejściowe trudności w spłacie zobowiązań, wynikające z braku środków finansowych wśród rolników. Mając świadomość, stale rosnącego zadłużenia względem (...) S.A. pomimo tego nadal składano kolejne zamówienia w w/w Spółce, celem wyłudzenia kolejnej partii produkowanych tam maszyn i urządzeń (historia rachunku bankowego (...) S.C. k. 25-26, wezwania do zapłaty k. 704-717, zeznania M. G. k. 672-676, 1584-1585, 1727-1729, informacja o wysokości dochodu z prowadzonej działalności gospodarczej k. 1574).

W dniu 9.12.2009 r. mailem do G. B. (1) wpłynęło kolejne zamówienie ze spółki (...) na kwotę 1 000 000 zł. Następnie G. B. (1) przekazał je do realizacji pracownikowi D. Handlowego P. K. (1). Mając na względzie znaczne zadłużenie (...) s.c. z tytułu nieuregulowanych faktur P. K. (1) odmówił realizacji zamówienia informując o tym W. G. (1). Podobnie B. K. (1) dyrektor marketingu (...) S.A. odmówiła jego realizacji. G. B. (1) poinformował ją, że w związku z tym z uwagi na brak realizacji sprzedaży określonej w budżecie spółki dyrektorzy spółki nie otrzymają premii (zeznania P. K. k. 677-680, 1808-1809, 2732-2732v, zeznania B. K. k. 425-429, 1582-1583, 1723-1724, wyjaśnienia G. B. k. 2036-2039).

Pomimo znacznego zadłużenia G. B. (1) każdorazowo zapewniał pracowników oraz Zarząd Spółki, że należności (...) S.A. ze strony (...) s.c. nie są zagrożone, mimo iż W. G. (1) kilkakrotnie przedkładał plany spłaty zaległości finansowych a, nie były one realizowane (wyjaśnienia G. B. k. 2036-2039, zeznania A. K. k. 681-685, 855-856, 1725-1726, zeznania L. K. k. 687-690, 1720-1722).

W lutym 2010 r. (...) W. G. (1) przesłał do G. B. (1) dwa sfałszowane skany potwierdzeń przelewów na łączną kwotę 734.000 zł. Po otrzymaniu tych potwierdzeń B. przedstawił je w spółce i w rozmowie z B. K. (1) – dyrektorem marketingu, chciał, aby wysłać niezrealizowaną wysyłkę na kwotę 1.000.000 zł. (zeznania W. R. k. 7276-7279v, zeznania B. K. (1) k. 425-429).

Podobnie w marcu 2010 r. w trakcie posiedzenia zarządu (...) S.A. G. B. (1) przedstawił w/w kserokopie uzyskanych od W. G. (1) poleceń przelewów. Z dokumentów tych wynikało, że w dniach 8 i 9 lutego 2010 r. (...) s.c. ze swojego rachunku bankowego w Banku (...) Oddział w Ł. przelała na rachunek bankowy (...) S.A. w Banku (...) Oddział w L. w/

w kwotę w dwóch ratach – 284 000 zł. oraz 450 000 zł. Po upływie kilkunastu dni skontaktowano się z pracownikami Banku (...) Oddział w Ł. ustalono, że na rachunku bankowym (...) s.c. nie zaksięgowano wskazanej w wydrukach kwoty. Wygenerowane elektronicznie polecenia przelewów zawierają szereg różnic w stosunku do tego rodzaju dokumentów oryginalnych i zostały podrobione. Ostatecznie maszyny nie zostały wysłane, a pieniądze nie wpłynęły na konto (...) S.A. (duplikaty polecenia przelewu k. 9-10, k. 21-22, zawiadomienie o przestępstwie (...) S.A. Oddział w Ł. k. 19, pismo (...) S.A. do (...) S.A. o/Ł. k. 20, zeznania J. K. k.420-423, 834-835, 1069, zeznania B. K. k. 425-429, 1582-1583, 1723-1724).

Na skutek wniesionego powództwa w dniu 7 kwietnia 2010 r. Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy w sprawie IX GNc 67/10 nakazem zapłaty z dnia 14 kwietnia 2010 r. zasądził od W. G. (1) i A. A. (1) na rzecz (...) S.A. kwotę 1.461.292,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kwotę 25.484 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Dnia 25 maja 2010 r. (...) S.A. złożyła u Komornika przy Sądzie Rejonowym w Lublinie wniosek o wszczęcie egzekucji (nakazy zapłaty w postępowaniu nakazowym k. 11-12, 41, 333, 864, 1640, wniosek o wszczęcie egzekucji k. 39-40).

W toku prowadzonego postępowania egzekucyjnego Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Lublinie dokonał zajęcia maszyn i urządzeń do produkcji rolnej i pojazdów pozostających w posiadaniu (...) s.c., na poczet należności na rzecz (...) S.A. Dokonane zajęcie obejmowało między innymi przyczepę (...) 100, prasoowijkę GP -1260, owijkę zwijającą (...) 2000, kultywator HYDRO – MASZ, rozsiewacz B., ciągnik rolniczy P. D. 504, ciągnik TYM LT 900, a nadto (...) nr rej. (...), przyczepę ciężarową BORO nr rej. (...), samochód osobowy B. (...) nr rej. (...) oraz samochód dostawczy M. (...) nr rej. (...) (protokół zajęcia ruchomości k.5, 97, zeznania M. W. k. 409-414).

Po dokonaniu zajęcia przez komornika (...) aktualny nr rej. (...) został przez W. G. (1) sprzedany na rzecz P. C. (1). Przyczepę (...) 100, prasoowijkę GP -1260, owijkę zwijającą (...) 2000 W. G. (1) wydał P. J. (1) – właścicielowi firmy (...), który miał być ich właścicielem i udostępnić je czasowo (...) s.c. Pozostałe maszyny i urządzenia rolnicze zostały przez W. G. (1) usunięte spod zajęcia komorniczego i przekazane nieustalonym osobom (wezwanie do zwolnienia od egzekucji k. 185-186, porozumienie k. 187-190, wniosek o wyłączenie spod egzekucji k. 39-40, 654-660, zeznania M. W. k. 409-414, zeznania W. R. k. 415-418, zeznania P. J. k. 1045-1046, zeznania P. C. k. 1431-1432).

W czerwcu 2010 r. W. G. (1) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nakłonił A. R. (1) do udzielenia pomocy w usunięciu spod egzekucji komorniczej, przyczepy ciężarowej BORO nr rej. (...), samochodu osobowego B. (...) nr rej. (...) oraz samochodu dostawczego M. (...) nr rej. (...) w ten sposób, że w zamian za kwotę 1500 zł w fakturach VAT o numerach: (...) z datą 29 kwietnia 2010 r., 03/05/2010 z datą 17 maja 2010 r. oraz 07/05/2010 z datą 20 maja 2010 r., polecił wpisanie wymienionego jako nabywcy tych pojazdów, podczas gdy w rzeczywistości, nie nastąpiło faktyczne przeniesienie ich własności. Celem tego działania było uniemożliwienie egzekucji komorniczej z tych przedmiotów (zawiadomienie komornika sądowego k. 3, 28, 153, protokół zajęcia ruchomości k. 5, 97, zeznania M. W. k. 409-414, wyjaśnienia A. R. k. 1889-1892). A. R. (1) wyraził zgodę i za udział w fikcyjnej transakcji otrzymał od W. G. (1) kwotę 1500 zł (zeznania A. R. k. 1889-1892, zeznania J. N. k. 1102-1104).

W wykonaniu tego W. G. (1) w czerwcu 2010 r. w L. nakłonił M. T. prowadzącą (...) Spółki Cywilnej (...) do udzielenia pomocy w usunięciu spod egzekucji komorniczej, przyczepy ciężarowej BORO nr rej. (...), samochodu osobowego B. (...) nr rej. (...), oraz samochodu dostawczego M. (...) nr rej. (...) w ten sposób, że zlecił wystawienie na nazwisko A. R. (1) trzech faktur VAT o numerach: (...) z datą 29 kwietnia 2010 r., 03/05/2010 z datą 17 maja 2010 r. oraz 07/05/2010 z datą 20 maja 2010 r., dotyczących sprzedaży na jego rzecz w/w pojazdów wiedząc o tym, że w rzeczywistości celem tej czynności, nie było faktyczne przeniesienie ich własności, lecz uniemożliwienie egzekucji komorniczej.

Tym samym M. T. poświadczyla nieprawdę, wystawiając na nazwisko A. R. (1) i podpisując trzy faktury VAT o w/w numerach dotyczące sprzedaży na jego rzecz w/w pojazdów wiedząc, że w rzeczywistości, celem tej czynności nie było potwierdzenie faktycznego przeniesienia ich własności, lecz uniemożliwienie egzekucji komorniczej w prowadzonej przez Komornika Sądu Rejonowego w Lublinie.

Następnie A. R. (1) wystąpił do (...) S.A. o wyrażenie zgody na wyłączenie w/w pojazdów spod egzekucji komorniczej, motywując to dokonaniem ich zakupu przed zajęciem przez komornika. Po uzyskaniu negatywnej odpowiedzi wystąpił

z powództwem o zwolnienie przedmiotów spod egzekucji komorniczej (wezwanie do zwolnienia rzeczy zajętych spod egzekucji komorniczej k. 666, dowody wpłat k. 667, pozew o zwolnienie od egzekucji z wnioskiem o zabezpieczenie powództwa k. 614-616, wyjaśnienia A. R. k. 1889-1892).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że od początku działalności spółki (...) jego współwłaściciele działali z zamiarem wyłudzenia od (...) S.A. maszyn i urządzeń do produkcji rolnej. Świadczy o tym fakt, iż jakkolwiek w początkowym okresie nie pozostawali oni w zwłoce w zapłacie za dostarczony przez spółkę (...) towar, dotyczyło to zaledwie trzech miesięcy, to wynikało to z wyjątkowo długich terminów płatności za dostarczony towar, a następnie z dokonywanych prolongat spłaty zobowiązań. Ponadto pokrzywdzona spółka wielokrotnie uzyskiwała od W. G. (1) fałszywe informacje o wypłacalności współników, czy też o przejściowych problemach związanych z brakiem zapłat ze strony kupujących. W. G. (1) wprowadzał również w błąd co do zamiaru spłaty zobowiązań przedstawiając harmonogramy spłat jak i posługując się podrobionymi potwierdzeniami przelewów. Działania jego miały na celu wyłudzenie dodatkowego sprzętu służącego do produkcji rolnej. Stosownie do poczynionych ustaleń uzyskane maszyny rolnicze były systematycznie sprzedawane odbiorcom, którzy dokonywali wpłat na konto (...) s.c. W. G. (1) i A. A. (1) nie regulowali jednak należności na rzecz (...) S.A. (faktury VAT k. 1394, 1906-1915, historia rachunku bankowego (...) s.c. (...) Bank (...) SA k. 1494, historia rachunku bankowego (...) s.c. w (...) S.A. k.1503-1540). Ponadto W. G. (1) i A. A. (1) faktycznie nie rozpoczęli działalności na terenie O., co było jednym z warunków nawiązania współpracy z (...) SA.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody.

W. G. (1) przesłuchiwany w trakcie śledztwa oraz w postępowaniu sądowym nie przyznał się do dokonania zarzucanych mu przestępstw i odmówił składania wyjaśnień (k. 1988-1989, 1990, 1999-2001, 2348v-2349).

Na rozprawie w dniu 1 sierpnia 2013 r (k. 2703v-2705) oskarżony dodatkowo wyjaśnił, że nie chciał wprowadzić w błąd (...) S.A. w celu uzyskania korzyści majątkowej. Wraz z A. A. (1) prowadził działalność gospodarczą, polegającą na sprzedaży maszyn rolniczych i świadczeniu usług rolniczych, co w okresie lat 2009-2010 okazało się być bardzo trudne, ze względu na panującą konkurencję na rynku. Kosztownym było promowanie firmy, czyli uczestnictwo w targach, pokazach polowych. Ponadto nietrafiona była inwestycja sprasowania wysłodków buraczanych w Cukrowni (...). W celu spłacenia częściowego zadłużenia wobec (...) S.A. wystąpili z A. A. (1) do Urzędu Skarbowego w O. o zwrot nadwyżki VAT-u w wysokości 200000 zł, której to kwoty spodziewali się w lipcu lub sierpniu 2010 roku. Pod koniec maja 2010 r. konto firmy (...) zostało zablokowane w Banku (...) Oddział w Ł.. Odnośnie zarzutu II z aktu oskarżenia, podał, że nie ma wiedzy w tej sprawie. Co do zarzutu III z a.o., podał, że opisane tam maszyny nie były własnością (...)R. i zostały zwrócone właścicielom. Ciągnik TYM 900 oraz przyczepa BORO zostały wywiezione do Ł., gdzie A. A. (1) ukrył je przed zajęciem komorniczym. W późniejszym okresie, po jego wyjściu z aresztu śledczego, dowiedział się, że ciągnik TYM 900 został wywieziony na (...) i tam zapewne spieniężony. Oskarżony przyznał się do czynu z pkt IV aktu oskarżenia. Podał, że wraz z A. A. (1) nakłonili R. do udzielenia pomocy w celu usunięcia samochodów (...), B. i M. spod egzekucji komorniczej, za co A. R. (1) otrzymał 8000 zł. Oskarżony przyznał się również do czynu z pkt V aktu oskarżenia oraz wyjaśnił, że wraz z A. A. (1) nakazali księgowej M. T. wystawić faktury z datą wsteczną. Podał, że pod koniec lutego lub na początku marca 2010 r. stwierdził z A. A. (1), że ze względu na złą inwestycję dotyczącą sprasowywania wysłodków, nie dadzą rady spłacić zadłużenia wobec (...) S.A.

A. A. (1) w wyjaśnieniach złożonych w trakcie śledztwa (k. 1999-2001) nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że W. G. (1) poznał przez swojego dobrego znajomego P. D., który przedstawił mu G., jako wyjątkowego specjalistę w branży rolniczej. Namówiony przez znajomego zawarł z W. G. (1) umowę spółki cywilnej o nazwie (...) s.c. Po opuszczeniu przez oskarżonego Zakładu Karnego spółka rozpoczęła prowadzenie działalności, zawierała umowy z dostawcami maszyn i urządzeń rolniczych i podejmowała współpracę handlową. Największą firmą, z którą (...) s.c. podjęła współpracę handlową była (...) S.A. Oskarżony przyznaje, że uczestniczył w jednej z wstępnych rozmów w (...) S.A. oraz przy podpisywaniu umowy oraz weksli. Zaznacza, iż nie zapoznał się z treścią samej umowy. Dalsza współpraca handlowa między spółkami przebiegała bez zakłóceń, choć oskarżony w niej czynnie nie uczestniczył. Wszystkie decyzje zarówno handlowe jak i finansowe podejmował współnik oskarżonego. W

zakresie spraw handlowych dotyczących tego, od kogo kupować i komu sprzedawać towar decydował wyłącznie W. G. (1). On zajmował się tylko bieżącą działalnością firmy, sprawami pracowniczymi, ZUS-em, podatkami, funduszem zdrowotnym, wypłatami, premiami oraz czynszem i innymi opłatami. Często uczestniczył z ramienia spółki w targach rolniczych, które były bardzo drogie, bo kosztowały nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych.

G. nigdy nie wspominał mu o opóźnieniach w płatnościach dla żadnej firmy. Oskarżony wyjaśnił, że księgowością zajmowała się M. T., księgowa polecona przez G. B. (1). Po kilku miesiącach działalności spółki zaczął mieć zastrzeżenia, co do kondycji finansowej firmy. Zauważył, że brakuje około 200 000-300 000 zł. Jednak po rozmowie ze współnikiem, który stwierdził, że wszystko jest pod kontrolą postanowił nie podejmować żadnych działań. Pomimo tego do spółki zaczęły przychodzić pisma od (...) S.A w sprawie nieuregulowanych zaległości za zakupione maszyny i urządzenia. G. pytany o te pisma dawał do zrozumienia, że nie mają się, czym przejmować, bo mają długie terminy płatności, a dodatkowo sprawę cały czas kontroluje dyrektor zarządzający (...) G. B. (1).

Oskarżony zaprzeczył, aby posiadał jakąkolwiek wiedzę na temat podrobionych poleceń przelewu na kwotę ponad 700 000 zł. Podał, że chcieli wziąć kredyt w (...) w Ł. jednak go nie otrzymali. Nie wiedział, dlaczego odmówiono im kredytu. Gdy stało się już jasne, że spółka nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań finansowych wobec (...) S.A. poprosił księgową o przysłanie mu wszelkich dokumentów finansowych. W dokumentach księgowych był „straszny” bałagan. Nic się nie zgadzało, jeśli chodzi o współpracę z (...) S.A. dlatego skontaktował się z G. i doszło między nimi do kłótni. Po jakimś czasie wspólnie pojechali do (...) S.A. w celu podpisania ugody. Był to harmonogram spłat. Wyjaśnił, że nie zapoznał się z nim. Taki harmonogram podpisywany był jeszcze dwukrotnie. Podpisali również umowę przewłaszczenia. Z nią również się nie zapoznał. Z konta spółki korzystał przez cały czas funkcjonowania spółki w celu realizacji bieżących opłat. Stwierdził, że nie było mu wiadomo nic na temat tego, co stało się z pozostałą kwotą pieniędzy, która nie została przekazana (...) S.A. Nie posiadał również wiedzy na temat majątku zajętego przez komornika, a następnie usuniętego przez G. spod egzekucji komorniczej. Wyjaśnił, że nie znał G. B. (1), ale wiedział o jego powiązaniach rodzinnych z G..

Na rozprawie (k. 1988-1989, 1990, 1999-2001, 2349-2352) oskarżony nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu i potwierdził wyjaśnienia, które złożył w toku postępowania przygotowawczego. Dodatkowo wyjaśnił, że próba wzięcia kredytu w Banku (...) i poczynione przez niego próby zaciągnięcia pożyczki u osób prywatnych, jak i pomysł W. G. (1) związany z balotowaniem wysłodków, które miało przynieść duże zyski, miały na celu spłatę zadłużenia w (...).

Z ustnej umowy z W. G. (1) wynikało, że jego wynagrodzenie miesięczne wynosiło około 4000 zł.

(...) była wiodącym (...) spółki (...) i obroty z tą firmą przekraczały 60-70 %. Na poszczególnych maszynach, które były sprzedawane (...) s.c. zarabiał ok. 18 %. Wyjaśnił, że (...)R. otrzymał z (...) bardzo dobre warunki płatności i terminy. Były to terminy 3 miesiące lub 6 miesięcy. Firmy, z którymi współpracowali zazwyczaj nie płaciły za dostarczony towar z góry. Firmom tym (...)R. wyznaczał krótsze terminy na zapłatę, niż te które uzyskał od (...). Kiedy zorientował się, że jest „bałagan” w dokumentacji, pozostawił sprawę do wyjaśnienia swojemu współnikowi.

Podał, że był przekonany, że o bezpieczeństwo dokumentacji spółki najlepiej zadba księgowa, która była rzekomo dobrą znajomą G. B. (1) i w związku z tym miała zapewniać większe bezpieczeństwo działalności gospodarczej.

Były dyrektor zarządzający (...) S.A. **G. B. (1)** nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu. W toku śledztwa złożył wyjaśnienia, z których wynikało, że nie ponosił żadnej winy, ani też odpowiedzialności za efekty współpracy handlowej z (...) s.c. Wyjaśnił nadto, że podejmował działania zmierzające do wyegzekwowania od współwłaścicieli (...) s.c. należności na rzecz (...) S.A. (k. 1975-1976, 2036-2039).

Ponadto wyjaśnił, że od lipca 2008 zajmował stanowisko dyrektora zarządzającego (...) S.A. Na początku 2009 roku jeden ze współników firmy (...) s.c. W. G. (1) zaproponował mu nawiązanie bezpośredniej współpracy handlowej między ich firmami. Wyjaśnił, że W. G. (1) zna od dziecka, gdyż jest on jego kuzynem.

W. G. (1) przedłożył w (...) dokumenty dotyczące założenia spółki. Poinformował również oskarżonego, że jego wspólnik A. A. (1) jest kuzynem jego żony i że posiada nieruchomość położoną na terenie O. która stanowi jego wkład w spółkę. Przedstawił też odpis z księgi wieczystej z którego wynikało, że jest on właścicielem tej nieruchomości, a jej wartość szacował na około 2 000 000 zł.

Oskarżony po otrzymaniu zgody prezesa (...) K. rozpoczął negocjacje z ramienia tej firmy z W. G. (1). Wcześniej poinformował Prezesa Zarządu iż G. jest jego kuzynem. Uzyskał też ustne pozwolenie na zaproponowanie bardzo korzystnych warunków współpracy handlowej. Prezes K. wyraził przy tym bardzo duże zadowolenie, że zaczynają współpracować z firmami rodzinnymi.

Zgodnie z warunkami umowy (...) R. zamawiał wyroby (...) celem ich dystrybucji albo poprzez ich dostarczenie swoim partnerom handlowym albo poprzez sprzedaż detaliczną. Były one zamawiane telefonicznie albo w drodze mailowej lub faksem. Maile kierowane były bezpośrednio do niego lub do opiekuna handlowego, którym był M. G. (2). Następnie D. Handlowy przygotowywał faktury i dawał zlecenie do działu dystrybucji na wydanie towarów. Towary były odbierane przez spółkę własnym transportem albo dostarczane transportem (...) we wskazane miejsce.

Nie miał wiedzy na temat tego jak wyglądała dystrybucja towarów w (...)R.. Posiadał jedynie informacje, że sprzedaż nie jest tak duża jak zakładano ze względu na trudną sytuację w branży rolniczej. Była to wiedza wynikająca z obserwacji rynku sprzedaży maszyn i urządzeń. Wynikała ona również z informacji od innych partnerów handlowych jak też pracowników działu handlowego.

Pierwsze problemy z płatnościami pojawiły się w maju lub czerwcu 2009 roku. (...) R. wystąpił z prośbą o przedłużenie terminów płatności. Niewyrażenie zgody na tego typu przedłużenie pozostawało w kompetencjach dyrektora finansowego i dyrektora handlowego. Jeżeli chodzi o przedłużenie terminów takie decyzje podejmował nie więcej niż dwa razy. O tych decyzjach byli powiadamiani dyrektor handlowy, dyrektor finansowy- A. K. (1) oraz taką wiedzę posiadał prezes zarządu.

Pomimo problemów z płatnościami (...) R. nadal składał zamówienia na następne maszyny i urządzenia. Wyjaśnił, że jeśli zamówienia wpływały bezpośrednio do niego przekazywał je do działu handlowego celem realizacji. Nie pamiętał jednak, czy na tych zamówieniach były odrębne adnotacje dotyczące realizacji zamówień.

Jeżeli chodzi o działania podejmowane przez niego w stosunku do (...)R. dotyczące windykacji wyjaśnił, że już od początku kiedy pojawiły się zaległości w płatnościach (...)R. wielokrotnie telefonicznie kontaktował się z G., na temat spłaty zadłużenia. G. za każdym razem zapewniał o tym, że spłaci wszystkie swoje należności z odsetkami, a problemy z płatnościami wynikają z niesprzedanych towarów lub niezapłaconych przez klientów należności. Dwa lub trzy razy odwiedzał siedzibę firmy w K. i widział maszyny stojące na placu oraz pracowników, którzy prowadzili aktywną sprzedaż. Jeździł też do Ł. do siedziby firmy. W O. nie był ani razu i nie posiadał wiedzy na temat tego, czy sprzedaż była tam prowadzona.

Przyznał, że w żaden sposób nie sprawdził wiarygodności firmy (...). Wystarczała mu wiedza G. na temat rynku rolnego oraz przedstawione dokumenty w postaci odpisu z księgi wieczystej. G. z A. złożyli oświadczenie, że nieruchomość należąca do A. jest warta nie mniej niż 2 000 000 zł. Nie przedstawiali żadnej wyceny, ale w jego opinii z czystej ostrożności można było ją wycenić na nie mniej niż 1 000 000 zł. Co do majątku G. to wiedział, że posiadał w Ł. mieszkanie wartości około 100 000 - 200 000 zł. oraz środki trwałe w postaci samochodów. Były to samochód dostawczy, (...) oraz ciągnik siodłowy.

Jeżeli chodzi o jakiegokolwiek nieformalne naciski na pracowników działu handlowego dotyczące tego, aby pomimo nieuregulowanych przez (...) R. należności na rzecz (...) nadal realizować ich zamówienia to oskarżony wyjaśnił, że wielokrotnie rozmawiał z pracownikami na ten temat. Nie dotyczyło to jednak wyłącznie (...) R., lecz wszystkich kontrahentów (...). Chodziło o to, aby jak najwięcej sprzedawać, bo od tego zależały dochody firmy jak również premie pracowników.

Wyjaśnił, że wielokrotnie rozmawiał z przedstawicielami różnych firm na temat spłat zaległości, zaś w przypadku (...) R. to takie rozmowy z W. G. (1) prowadzone były znacznie częściej. Spółka (...) bardzo aktywnie działała na rynku co potwierdzali również handlowcy. Współpracowała także z innymi podmiotami w tym z firmą (...). W czasie współpracy z (...) R. nie było żadnych wskazań, że może dojść do niewypłacalności spółki.

Na przełomie września lub października 2009 roku zażądał przedstawienia mu aktualnych wyników i stanu posiadania maszyn, które były własnością firmy (...). Z zapisów księgowych i przedstawionych dokumentów jasno wynikało, że działalność jest prowadzona, a stan majątku jest wystarczający, aby pokryć zobowiązania (...). Przedstawione przez (...)R. dokumenty to wydruki księgowe prowadzone przez biuro rachunkowe oraz spis pozostających w posiadaniu (...) R. maszyn. Pomimo tego działania dotyczące wyegzekwowania należności nie przyniosły efektów. G. przedstawiał swoje propozycje spłat w ratach, jednak tego nie realizował. Dodatkowo poinformował go, że jest w trakcie starania się o uzyskanie kredytu w banku w kwocie około 800 000 zł. i że po jego uzyskaniu spłaci zobowiązania pod koniec 2009 roku. Na przełomie stycznia i lutego 2010 r. G. poinformował, że środki zostały przelane na konto (...). Oskarżony zażądał potwierdzenia, które w formie kserokopii zostały dostarczone. Jak się później okazało zostały sfałszowane. Informację taką (...) otrzymała z banku, który miał udzielić kredytu. Potwierdzenia przelewów G. dostarczył bezpośrednio oskarżonemu, który przekazał je do działu handlowego. W lutym G. przesłał maila, w którym stwierdził, że to bank wycofał się z kredytu.

Niezależnie od tego oskarżony poprosił G., aby przesłał mu aktualne zestawienie finansowe oraz stan swoich zapasów, które można zabezpieczyć w przypadku przeciągnięcia się problemów finansowych. Na podstawie tych dokumentów oskarżony zlecił adwokatowi (...) S.A. sporządzenie odpowiednich umów przewłaszczenia oraz cesji należność (...). Umowa taka została sporządzona oraz podpisana przez G. oraz A. w siedzibie (...). Umowy tej nie podpisał Prezes K. nie podając przyczyny. Niezależnie od braku zgody prezesa oskarżony nakazał G. przywieźć i oddać maszyny (...), które nie były używane. Maszyny te zostały zwrócone, ich wartość wyniosła około 200 000 zł.

Jeżeli chodzi o SMS - a skierowanego do G. o treści takiej, „mam wezwanie na Policję, zadzwoń bo nie wiem co mam mówić” wyjaśnił, że został on wysłany w marcu 2010 r. jednak dokładnie nie pamiętał. Było to spowodowane tym, że od pewnego czasu nie mógł się skontaktować z G.. W ten sposób chciał go przestraszyć i zmusić do kontaktu (k. 2036-2039).

Na rozprawie w dniu 28 czerwca 2012 r. (k. 2352-2352v,) oskarżony nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu i potwierdził wyjaśnienia, które złożył w przedmiotowej sprawie. Skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania stron i Sądu.

W toku rozprawy w dniu 12 czerwca 2013 r. (k. 2640v-2644v) złożył dodatkowe wyjaśnienia, że w czasie podpisywania umowy spółka (...) udzieliła informacji o posiadaniu majątku, który mógłby stanowić zabezpieczenie wykonania umowy z (...) S.A. Została przedstawiona informacja dot. własności mieszkania pana G. w Ł., wycenianego na kwotę ok. 250000 zł. oraz przedstawiony został wypis z księgi wieczystej nieruchomości zabudowanej w O., gdzie właścicielem tej nieruchomości był A. A. (1). Wszelkie zamówienia wpływające z firmy (...) mailem bądź drogą pocztową bądź na podstawie faksu były kierowane w większości bezpośrednio do działu handlowego. Zdarzały się również przypadki, gdzie faktycznie mail z zamówieniem był kierowany bezpośrednio do niego, jednak w każdym takim przypadku przekierowywał go do działu handlowego do osoby odpowiedzialnej za klienta.

Wyjaśnił, że zgodnie z instrukcją zarządzania należnościami (...) S.A. jedynymi osobami, które mogły przedłużyć termin płatności byli dyrektor finansowy – w tym czasie pani K. oraz zarząd spółki. Każde przedłużenie terminu płatności było wnioskowane przez zainteresowanego klienta. Dział handlowy oraz on podpisywał takie wnioski i kierowały do działu finansowego, który rozpatrywał dany wniosek o przedłużenie terminu płatności. W kompetencji działu finansowego było wyrażenie zgody na przedłużenie bądź nie. Niezależnie jak pismo wyglądało, czy to była prośba, czy formalny wniosek klienta, czy w inny sposób zatytułowany dokument firmy, w myśl instrukcji oraz dokumentów wewnętrznych spółki było to tylko traktowane jako prośba lub wniosek o przedłużenie terminów płatności dla danego klienta.

M. T. (k 1874-1876, 2354-2355, 2640, 2645) przesłuchiwana w trakcie śledztwa oraz w postępowaniu sądowym nie przyznała się do dokonania zarzucanego jej czynu i złożyła obszernie wyjaśnienia. Oskarżona wyjaśniła, że współpracę ze spółką (...) rozpoczęła na początku 2009 r. Zgłosił się do niej A. A. (1) oraz W. G. (1). Oskarżona nie wiedziała z czyjego polecenia trafili do jej biura.

Na początku współpraca przebiegała prawidłowo do jej obowiązków należało księgowanie faktur, rejestrowanie ich w książce przychodów i rozchodów, sporządzanie deklaracji VAT oraz wystawianie faktur sprzedaży. Były to wszystkie czynności jakie wykonywała dla spółki (...). Raz na kwartał spotykała się w biurze z W. G. (1), który przynosił faktury z zakończonego kwartału, a ona je księgowała. Oskarżona otrzymywała głównie faktury dotyczące zakupowanych przez spółkę towarów. Faktury dotyczące sprzedawanych przez spółkę artykułów ona sama wystawiała. Informacje dotyczące sprzedawanych przez (...)R. artykułów najczęściej otrzymywała mailem. Na ich podstawie wystawiała faktury.

Oskarżona wyjaśniła, iż wpływały do niej faktury z (...) S.A. w L.. Były też faktury od innych podmiotów, jednak nazw ich nie pamiętała. Zaznaczyła, iż nie miała dostępu do żadnych danych dotyczących finansów spółki, dlatego nie miała możliwości zorientowania się w kondycji finansowej spółki. Po raz pierwszy o tym, że (...)R. ma jakieś problemy finansowe dowiedziała się od komornika, który odwiedził ją w maju 2010 r. Komornik pytał czy posiada wiedzę na temat finansów spółki oraz czy kupione przez spółkę maszyny są gdzieś składowane, poszukiwał majątku spółki.

W trakcie pracy dla spółki (...) kontaktowała się głównie z W. G. (1). Z A. A. (1) spotkała się około 3 razy. Zaprzeczyła, aby miała jakiegokolwiek informacje o majątku zajęтым przez komornika. Zajmowała się jedynie sporządzaniem zestawienia majątku spółki w oparciu o dokumenty przywiezione przez G..

Nadto stwierdziła, że w 2010r. gdy przyjechał do niej G. z A. powiedzieli, że będą sprzedawali samochody stanowiące majątek spółki tj. B., (...), M. (...), oraz przyczepę Boro i sprzęt biurowy. Działo się to jeszcze przed wizytą komornika. Nabywcą przyczepy Boro miał być stały kontrahent G. M. Z. na którego wystawiła fakturę (...) dotyczącą przyczepy z datą 29.04.2009 r. Faktura została wystawiona na polecenie G.. Następnie w maju 2010r. ponownie odwiedził ją G. z A. i polecili jej wystawić fakturę sprzedaży samochodu osobowego B. (...) faktura o numerze (...) z datą 17.05.2010r. Nabywcą samochodu miała być K. G.. Oskarżona sporządziła i przekazała faktury wspólnikom (...)R.. Pod koniec czerwca 2010r. do biura oskarżonej przyjechał W. G. (1) z A. R. (1). G. nakazał jej żeby na fakturach dotyczących przyczepy Boro i samochodu B. zmieniła dane dotyczące nabywcy. Chodziło o wpisanie nazwiska A. R. (1). Podała, że we wcześniej wystawionych fakturach zmieniła wyłącznie dane nabywcy pozostawiając stare numery faktur i daty. A. R. (1) z W. G. (1) w związku ze sprzedażą samochodów i przyczepy byli u niej dwa razy, jednak dokładnie tego nie pamiętała. Wyjaśniła, że faktury sporządziła w czerwcu, zaś daty na fakturach pozostały pierwotne, czyli kwietniowa i majowa. Nie pamiętała czy zwracała uwagę na daty wpisane na fakturach. Nie widziała aby R. w jej obecności przekazał G. jakieś pieniądze. Nie miała też wiedzy na temat, czy sprzedawane przez G. samochody oraz przyczepa są zajęte przez komornika. Oskarżona przyznała, że zna G. B. (1) od kilku lat gdy wraz z żoną M. prowadził restaurację (...) na S. w L., a ona zaś wtedy prowadziła księgowość (k. 1874-1876).

Na rozprawie w dniu 28 czerwca 2012 r. oskarżona nie przyznała się do dokonania zarzucanego jej czynu i potwierdziła wyjaśnienia, które złożyła w przedmiotowej sprawie. Oskarżona wyjaśniła dodatkowo, że w marcu 2009 r. zgłosili się do niej właściciele firmy (...) s.c. z którą podpisała standardową umowę współpracy. Jedynym dodatkowym punktem było wypisywanie faktur sprzedaży. Wspólnicy (...)R. stwierdzili, że poruszają się po całej Polsce i w związku z tym będą mieli trudności z wypisywaniem faktur.

Współpraca polegała na tym, że po zakończeniu kwartału oskarżona otrzymywała segregator z dokumentami źródłowymi dotyczącymi spółki (...). W ciągu tego kwartału wystawiała też faktury sprzedaży, informacje odnośnie nabywcy, daty, rodzaju sprzedawanego towaru i ceny otrzymywała mailem albo telefonicznie od G. lub od A. S. (1) lub S., która z nim pracowała. Wystawione faktury przekazywała G. najczęściej mailem lub faksem. Najczęściej kontaktował się z nią G., czasami przyjeżdżał osobiście, głównie w poniedziałek rano. Z panem A. kontaktu raczej nie miała, poza jednym razem gdy poprosił ją mailem o dokumenty z książki przychodów i rozchodów.

Pod koniec czerwca lub w lipcu 2010 r. do oskarżonej przyjechali W. G. (1) z A. R. (1). G. stwierdził, że faktury, które zostały wcześniej wystawione na samochody i nazwiska osób wypisanych na tych fakturach należy zmienić, ponieważ transakcje te nie doszły do skutku, a samochody widniejące w tych fakturach nabył A. R. (1). Oskarżona przyznała, że na starych fakturach w komputerze wykasowała nazwisko wcześniej figurujące i w to miejsce wpisała nazwisko A. R. (1). Następnie wydrukowała te faktury i przekazała G.. A. R. (1) był przy tym, potwierdził fakturę i podpisał. Na fakturze wymienione były kwoty sprzedanych samochodów i urzędzeń rolniczych. Dаты na fakturach pozostawiła bez zmian. Przyznała, że nie powinna była tego robić ale była bardzo zdenerwowana tą całą sytuacją i wykonywała polecenia W. G. (1).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Dokonując oceny wyjaśnień oskarżonego W. G. (1) Sąd uznał je za wiarygodne w tym zakresie, w którym przyznał się do czynu z pkt IV i V aktu oskarżenia. Oskarżony podał, że wraz z A. A. (1) nakłonili A. R. (1) do udzielenia pomocy w celu usunięcia samochodów (...), B. i M. spod egzekucji komorniczej. Wyjaśnił, że wraz z A. A. (1) nakazali księgowej M. T. wystawić faktury z datą wsteczną. Wyjaśnienia te pozostają w zbieżności z zeznaniami A. R. (1) oraz częściowo z wyjaśnieniami M. T., która podała, że w na polecenie W. G. (1) w czerwcu 2010 roku sporządziła faktury wykazujące sprzedaż w kwietniu i maju 2010 roku samochodów, przy czym dаты na nich wystawione nie odpowiadały rzeczywistej dacie wystawienia faktury.

Odnosząc się do czynu z pkt I aktu oskarżenia wskazać należy, że bezspornym jest fakt, iż w wyniku nawiązania współpracy handlowej pomiędzy (...) spółką cywilną a (...) spółką akcyjną polegającej na sprzedaży, celem dalszej dystrybucji, urzędzeń służących do produkcji rolnej (...) spółki (...) (pomimo przeprowadzonej egzekucji komorniczej) nie wykonali zobowiązań co do kwoty 1.357.668,74 złotych.

Istotą sprawy w zakresie pkt I pozostaje ocena, czy szkoda po stronie (...) SA powstała wskutek przestępczej działalności oskarżonych prowadzonej wspólnie i w porozumieniu, czy była jak to wyjaśnili oskarżeni W. G. (1) i A. A. (1) wynikiem błędnych decyzji gospodarczych, do których stosuje się wyłącznie reguły odpowiedzialności cywilnej.

Odnosząc się do tego zagadnienia wskazać należy, że Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom w/w oskarżonych, iż z chwilą zawarcia umowy handlowej nr 70/09/MM nie chcieli oni wprowadzić w błąd (...) S.A. w celu uzyskania korzyści majątkowej, a niespłacenie zobowiązań wobec tego podmiotu wynikało z problemów firmy wynikających z panującej konkurencji na rynku i nietrafnej inwestycji w sprasowywanie wysłodków buraczanych.

W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że wspólnicy w/w spółki (...) zarówno osobiście jak i za pośrednictwem G. B. (1) przy zawieraniu wskazanej umowy wprowadzili w błąd spółkę (...) co do miejsca prowadzonej działalności i ich sytuacji majątkowej. Dotyczyło to istotnych okoliczności mających wpływ na decyzje i zgodę zarządu i upoważnionych do zawierania umów pracowników (...) SA co do nawiązania współpracy. Wytworzenie w świadomości członków organów i pracowników spółki fałszywego obrazu odnośnie rzeczywistego stanu rzeczy doprowadziło do zawarcia umowy, a następnie dokonywania kolejnych dostaw towarów, co doprowadziło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem spółki (...), podczas, gdy świadomość rzeczywistego stanu rzeczy spowodowałaby, iż przedmiotowa umowa nie zostałaby zawarta.

W tym zakresie za wiarygodne należy uznać zeznania prezesa zarządu (...) L. K. (1), iż decyzja o zgodzie na podjęcie współpracy ze spółką (...) wynikała z deklarowanego miejsca sprzedaży, która miała mieć miejsce na Śląsku. Świadek podał, że G. B. (1) poinformował go, że firma (...), działała na terenie O.. Zapewnił go, że jest to prężny podmiot gospodarczy, który gwarantuje wysoki poziom sprzedaży na tym terenie. Zdaniem świadka propozycja współpracy była interesująca z uwagi na to, że w tym rejonie spółka nie miała punktu sprzedaży, a rynek tam miał duży potencjał, jeżeli chodzi o sprzedaż urzędzeń służących do produkcji rolnej. G. B. (1) wystąpił z propozycją, aby w przypadku nawiązania współpracy dać firmie lepsze warunki dla „rozruszania” współpracy. Chodziło o terminy płatności, które w firmie co do zasady wynosiły 14 bądź 30 dni. W przypadku (...) zawniósł o 60 dni. Ze względu na fakt, że obszar działalności (...) według deklaracji G. B. (1) koncentrował się w województwie (...), wyraził zgodę na takie

warunki. G. B. (1) nie informował, że działalność firmy będzie prowadzona również na terenie K. i Ł.. Świadek L. K. (1) wskazał, że wysyłki towarów do K. i Ł., były natomiast całkowitym przekroczeniem zasad dotyczących strategii firmy w zakresie marketingu. Zgoda na prowadzenie tej działalności w obrębie L. byłaby bowiem sprzeniewierzeniem się zasadom polityki handlowej wobec innych partnerów.

Świadek wiarygodnie zeznał, że w rozmowie na temat rozpoczęcia współpracy ze spółką (...) został zapewniony o majątku wspólników, w tym iż wartość samych nieruchomości znajdujących się w O. i do nich należących wynosiła około 4.000.000-5.000.000 zł. Później jednak okazało się, że nie było to prawdą (k. 2483).

Podobnie A. K. (1) zeznała, że powodem zawarcia umowy ze spółką (...) była chęć nawiązania współpracy z podmiotem oferującym sprzedaż na terenie O. (k. 2478- 2481v).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że spółka (...) nie miała „faktycznej” siedziby na terenie województwa (...), a jej zakres działalności, nie skupiał się wokół tego miejsca. M. G. (2) specjalista do spraw sprzedaży – kierownik regionalny zeznał, że G. pokazywał mu umowę o wynajęcie terenu w O., gdzie miała być prowadzona sprzedaż maszyn rolniczych. Taki punkt sprzedaży nie powstał. W. G. (1) zwrócił się z prośbą, aby wszelką korespondencję kierowaną do O. przysyłać na adres w K.. Korespondencja, która była wcześniej wysyłana do O. była zwracana. Świadek zeznał, że chcąc sprawdzić czy spółka prowadzi na tym terenie działalność odwiedził miejsce mające stanowić punkt handlowy (...)R. w O., jednak jak się okazało obiekt był zamknięty (k. 2466-2469). Na okoliczność tą wskazał również W. R. (2) zeznając, że dopiero w lutym 2010 r. jasnym stało się, że Spółka (...) nie prowadziła działalności na terenie O.. Prowadziła ją natomiast w kilku punktach na terenie woj. (...), o czym poinformowali pracownicy marketingu (k. 1727-1729, 2466-2469). Częściowo fakt ten potwierdzają również wyjaśnienia A. A. (1), który przyznał, że on na terenie O. nie prowadził działalności związanej z firmą (...) (k. 2349-2352). Jakkolwiek wspólnicy uczestniczyli w targach, które miały miejsce w różnych rejonach kraju, nie sposób przyjąć, że działalność spółki skupiała się na terytorium (...).

Na okoliczności związane z wolą wyłudzenia towarów od (...) SA wskazuje także zachowanie W. G. (1) po zawarciu umowy. W toku całej współpracy, aż do połowy 2010 roku W. G. (1) fałszywie zapewniał, że sytuacja wspólników jest stabilna i nie grozi im niewypłacalność. Wskazał na to M. G. (2), który podał, że w trakcie sezonu kiedy przedłużali płatność faktur (...)R., uzyskiwali od W. G. (1) i G. B. (1) informacje, że sytuacja jest przejściowa, nie ma żadnego zagrożenia jeżeli chodzi o należności Spółki (...) (k. 2466-2469).

Na chęć wyłudzenia towarów od spółki (...) wskazuje również posłużenie się przez W. G. (1) sfałszowanymi potwierdzeniami przelewu w celu uwiarygodnienia dokonania zapłaty za zakupiony sprzęt i uzyskania nowej dostawy towaru (pkt II wyroku). Wyjaśnienia W. G. (1) nie przyznającego się to tego czynu nie zasługują na wiarę. Wszakże pozostają one w sprzeczności ze zgromadzonym w aktach sprawy materiałem dowodowym, w postaci chociażby wyjaśnień G. B. (1) (k. 2036-2039), który wyjaśnił, że na przełomie stycznia i lutego 2010 r. W. G. (1) „bezpośrednio do niego” dostarczył potwierdzenia przelewów, on zaś przekazał je do działu handlowego. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom G. B. (1), iż wskazane potwierdzenia uzyskał od W. G. (1). W zeznaniach B. K. (1), A. K. (1), L. K. (1) świadkowie podali, że oskarżony G. B. (1) powoływał się na wskazane potwierdzenia przelewów. Na fakt, iż wskazane kwoty nie zostały przelane zeznał pracownik banku (...) (k. 421-422, 834-835, 1069, 2431v-2432).

Na wolę wyłudzenia towarów wskazują również zeznania świadka A. R. (1), który podał, że w lipcu lub sierpniu 2010 roku spytał on W. G. (1) na ile „zrobił (...) w odpowiedzi usłyszał, że na około „dwie duże bańki”(k. 1891).

W wyniku wprowadzenia spółki (...) w błąd (...)R. uzyskał szczególnie dogodne warunki współpracy. Ponadto osobista znajomość W. G. (1) z G. B. (1) zapewniła im uzyskiwanie prolongat spłat zobowiązań, co ułatwiło dokonanie czynu (zeznania B. K. (1) k. 425-429, 1582-1583, 1723-1724, A. K. (1) k. 681-685, 855-856, 1725-1726, 2478- 2481v).

W tym zakresie zeznania A. K. (1) (k. 681-685, 855-856, 1725-1726, 2478- 2481v), wskazują, że warunki, jakie powinna spełniać firma z którą (...) zawierała umowę zależą od tego, czy ta firma jest przez kogoś rekomendowana, czy też nie. Jeżeli firma nie jest rekomendowana, to sprawdza się przede wszystkim okres prowadzonej działalności. Jeżeli

jest rekomendowana – a w tym przypadku tak było – to wówczas opierało się to na zasadzie zaufania do dyrektora zarządzającego B. i jego znajomości tej firmy.

Zdaniem Sądu niewiarygodne są wyjaśnienia A. A. (1), że w istocie nie uczestniczył on w działalności gospodarczej spółki i dopiero po kilku miesiącach od założenia spółki zaczął mieć zastrzeżenia, co do kondycji finansowej firmy, gdy zauważył, że brakuje około 200 000-300 000 zł. Nie znajdują również uznania za wiarygodne, jako sprzeczne z doświadczeniem życiowym wyjaśnienia, że jako współnika odpowiadającego całym swoim majątkiem osobistym wystarczyły mu zapewnienia W. G. (1), że wszystko jest pod kontrolą. Przeciwno tym wyjaśnieniom świadczą również wiarygodne zeznania P. D. (k 1267, 2542v-43), który wskazał, że A. A. (1) praktycznie codziennie był w biurach firmy (...) w Ł.. Świadczy to zatem o tym, że A. A. (1) aktywnie uczestniczył w działalności spółki. Nie ulega również wątpliwości, że A. A. (1) występował razem z W. G. (1) jako (...) spółki (...) i podpisywał umowy z innymi podmiotami, w tym umowę z (...) SA oraz z wynajmującymi pomieszczenia biurowe służące celom spółki, co sam przyznał. Zeznania P. D. znajdują w tym zakresie potwierdzenie w zeznaniach A. S. (1), która podała, że A. A. (1) zajmował się punktem sprzedaży w Ł. (k. 2498-2500v). Ponadto oskarżony sam wskazał co do swojej działalności, podając między innymi, iż w sytuacji dokonywania przelewów, W. G. (1) dzwonił do niego i mówił, aby potwierdził te przelewy „tokenem”. Podał, że za każdym razem potwierdzał przelew. Każdy przelew musiał być akceptowany przez niego i W. G. (1) (k. 2739v-2741).

Prezentowane stanowisko wymienionych wyżej oskarżonych wynika niewątpliwie z chęci uniknięcia odpowiedzialności za popełnione czyny. Jednak z wskazanego w tym zakresie wyżej materiału dowodowego wynika, iż oskarżeni mieli świadomość istniejących zobowiązań i nie może być podstaw do przyjęcia wersji oskarżonych, iż istnienie niezaspokojonych zobowiązań powstała nieświadomie, w wyniku prowadzenia działalności gospodarczej. Jak wskazano wyżej współnicy zwodzili pracowników (...) SA, że zrealizują zobowiązania później. Wskazuje na to również podpisywanie kolejnych harmonogramów spłat, które nie były realizowane, a niewątpliwym jest fakt, że kontrahenci wpłacali należności na rzecz tejże spółki (zeznania świadków J. G. k837-838, (...) - (...), M. Z. k 1358-1359, 2543- 43v, J. S. k 1060-1061, 2497-2497v).

Sąd nie podzielił wyjaśnień oskarżonego **G. B. (1)** w zakresie odnoszącym się do tego, iż nie nadużył on udzielonych mu uprawnień oraz nie dopełnił ciążących na nim obowiązków. W tym zakresie Sąd dał wiarę zeznaniom świadka W. R. (2) (k 415-418, 2376-2380v), który wskazał, że proces podpisywania umowy zdecydowanie odbiegał od wszelkich norm obowiązujących w (...) S.A. W przypadku każdego kontrahenta, z którym spółka podpisywała umowę, kierownik rejonu, w rejonie którego znajduje się ten kontrahent bada tego partnera, jedzie na miejsce, sprawdza jakie są warunki lokalowe, jaka jest kondycja finansowa, przeprowadza wstępne badanie, które ma odpowiedzieć, czy partner handlowy będzie wiarygodnym kontrahentem. Całość tej pracy wykonuje regionalny kierownik sprzedaży. W przypadku umowy ze spółką (...) dyrektor G. B. (1) przywiózł podpisaną umowę i przekazał handlowcowi do realizacji, co niewątpliwie świadczy o tym, że był szczególnie zaangażowany w ten proceder.

Co do zasad związanych z zawieraniem umów z firmą (...) wskazał również M. G. (2)- zeznaniom tym Sąd dał wiarę. Podał, że zanim podpisze się umowę z firmą, istnieje procedura sprawdzenia danej firmy przez handlowców. Polega to na tym, że handlowcy szukają partnerów o ugruntowanej pozycji handlowej i finansowej na rynku, wybierają firmy stabilne i wiarygodne, posiadające doświadczenie w sprzedaży i serwisie. W tym przypadku jednak ominięto tę procedurę i umowa została podpisana bez wiedzy „handlowców”. Podstawą jest to, aby sprawdzić firmę, pojechać na miejsce, zobaczyć jak firma wygląda, jakie ma zaplecze serwisowe, ile osób zatrudnia, czy jest znana na rynku i jaką ma opinię. Dyrektor B. zawsze zapewniał, że obrót z tą firmą jest bezpieczny i nie ma żadnego ryzyka (k. 2466-2469).

Stosownie również do zeznań L. K. (1) już na samym początku nie dopełniono należytej staranności w procesie kwalifikacji partnera jako partnera (...) SA. Obowiązującą zasadą jest konieczność sprawdzenia „standingu” partnera przez kierownika danego rejonu, a tę rolę wypełnił G. B. (1), polecając pracownikowi przygotowanie umowy o współpracy. Korespondencja pomiędzy (...) a (...) prowadzona była przez G. B. (1) bez wiedzy osób odpowiedzialnych za ten rejon – w szczególności kierownika rejonu – a pracownicy dostawali polecenia kolejnych wysyłek. Osobą odpowiedzialną za ten rejon był M. G. (2).

Decyzję o przedłużeniu terminu płatności podejmował dyrektor zarządzający. Formalnie tylko informację o przedłużeniu okresu płatności otrzymywała główna księgowa-dyrektor ekonomiczny, jednak decyzję podejmował dyrektor zarządzający. G. B. (1) do Prezesa Zarządu w takiej sprawie nigdy nie zwracał się. Świadek podał, że nie zgodziłby się na decyzję o prolongacie zobowiązań.

Należy zwrócić uwagę, że stosownie do pkt V Zarządzenia DN nr 6/93/01 w sprawie instrukcji zarządzania należnościami (...) S.A. (k. 2652-56) ustalone terminy płatności umieszczone na fakturze, mogą być zmienione przez pracownika D. Księgowości Finansowej, wyłącznie w oparciu o kopię pisma adresowanego do klienta, podpisanego przez dyrektora ekonomicznego – głównego księgowego i prezesa zarządu. W niniejszej sprawie decyzje co do przedłużenia terminu płatności podejmował G. B. (1) na co wskazała również A. K. (1) (k 681-685, 855-856, 1725-1726, 2478- 2481v).

Na obdarzenie wiarą nie zasługują również wyjaśnienia oskarżonej **M. T.**, iż nie wiedziała ona o rzeczywistym celu sporządzenia faktur VAT o numerach: (...) z datą 29 kwietnia 2010 r., 03/05/2010 z datą 17 maja 2010 r. oraz 07/05/2010 z datą 20 maja 2010 r., dotyczących sprzedaży pojazdów na rzecz A. R. (1).

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, co przyznała oskarżona, że daty na fakturach nie odpowiadały rzeczywistej dacie ich wystawienia. Oskarżona przyznała, że nie wolno tego robić. W tej sytuacji powinna wpisać faktyczną datę wystawienia faktury. M. T. sporządziła faktury z wsteczną datą, ze świadomością prowadzenia z majątku wspólników egzekucji, o czym świadczy rozmowa z komornikiem M. W. (2) (k. 410-414, 2429-2431). Z zeznań tych wynika, iż wnioski o postępowanie egzekucyjne wpłynęły 25 maja 2010 roku i po tej dacie był on u oskarżonej M. T. (k. 2431), zaś potwierdzenie nieprawdy w fakturach dotyczących sprzedaży samochodów miało miejsce w czerwcu 2010 roku. Wypływa stąd logiczny wniosek, że oskarżona wiedziała o postępowaniu egzekucyjnym toczącym się wobec spółki (...) (k. 49-196), a nadto prowadząc księgowość tejże spółki musiała orientować się w jej sytuacji materialnej.

Stwierdzić należy, że Sąd podzielił w całości zeznania, które złożył: **L. K. (1)** (k 687-689, 1720-1722, 2482-2485v), **A. K. (1)** (k 681-685, 855-856, 1725-1726, 2478- 2481v), **P. K. (1)** (k 677-680, 1808-1809v, 2469v-2472v, 2732- 33v), **M. G. (2)** (k 676, 1584-1585, 1727-1729, 2466-2469), **B. K. (1)** (k 426-429, 1582-1583, 1723-1724, 2432v-2437), **W. R. (2)** (k 415-418, 2376-2380v), **J. Z. (2)** (k 1024-1025, 2538v-2539). Tworzą one jedną logiczną całość.

W/w świadkowie byli pracownikami lub członkami organów spółki (...). W swoich zeznaniach w sposób szczegółowy opisali przebieg współpracy ze spółką (...), a także udziału w niej G. B. (1). Świadczyli również na czynności, które podejmowali celem odzyskania należności, a także w zakresie procedur obowiązujących w spółce. Zeznania te stanowią spójną całość i wzajemnie się uzupełniają.

Ponadto zeznania te znajdują potwierdzenie w dokumentach jakie dołączono do akt sprawy, w szczególności w postaci instrukcji zarządzania należnościami (...) SA. (k 2653-2656), regulaminu organizacyjnego (...) S.A. (k 605-613).

Sąd dał wiarę zeznaniom **A. R. (1)** (k. 1889-1992, 2352v-2353v, 2638- 2640). Świadek opisał zdarzenia związane z próbą usunięcia przedmiotów spod zajęcia komorniczego. Wskazać należy, że podał szereg niekorzystnych dla siebie okoliczności skutkujących jego odpowiedzialnością karną. To przemawia za rzetelnością A. R. (1) i tym, że jego zeznaniom można nadać walor wiarygodnych w całej rozciągłości.

Jak wskazano wyżej świadek zeznał między innymi na przebieg rozmowy z W. G. (1), w trakcie której w ocenie świadka przyznał się wobec niego do dokonania oszustwa, a także odpowiadając na jego pytanie „ile z tego dostał B.” W. G. (1) zaczął się śmiać i powiedział, że miał dostać, ale się pospieszył i nic nie dostanie. Świadek podał, że znalazł telefon W. G. (1), w którym odczytał smsy przychodzące od G. B. (1) z treścią: „gdzie jest przelew, gdzie są pieniądze”. Był również sms, w którym G. B. (1) pisał do W. G. (1), że ma wezwanie na Policję i pytał się czy ma iść i co zeznawać.

Sąd nie znalazł żadnych przesłanek do uznania, że zeznania świadka stanowią wyłącznie pomówienie oskarżonego W. G. (1) czy G. B. (1) nie znajdujące odzwierciedlenia w rzeczywistości. Świadek ten złożył stanowcze, logiczne

i konsekwentne zeznania. W toku postępowania nie zostały ujawnione okoliczności osłabiające zaufanie do jego bezstronności i rzetelności.

M. W. (2) (k 410-413, 2429-2431) komornik przy Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie prowadzący sprawę o sygn. KN 39/10 (na rozprawie pomylił sygnaturę akt komorniczych) podał, że doszło do zajęcia różnych maszyn rolniczych i po ich zajęciu podjął próbę odebrania ruchomości od dłużnika w celu ich sprzedaży. Próba okazała się być nie całkiem skuteczna, odebrana została dłużnikowi tylko jedna rzecz. Pozostałe rzeczy uprzednio zajęte protokołem z przyczyn bądź to technicznych, bądź faktycznych nie zostały odebrane dłużnikowi. Tymi przyczynami technicznymi był fakt, iż były to duże rzeczy, o dużej wadze np. maszyny rolnicze, ciągnik oraz maszyna (...). W toku egzekucji doszło do odebrania dwóch pojazdów: samochodu osobowego marki B. i samochodu osobowego marki S. (...). W sumie w toku egzekucji doszło do sprzedaży trzech ruchomości: kultywatora i dwóch samochodów osobowych. Był jeszcze trzeci samochód. W toku dalszego postępowania doszło do sprzedaży nieruchomości położonej w Ł. w trybie licytacji za kwotę ok. 160.000 zł. W toku postępowania egzekucyjnego odzyskano kwotę około 200.000 zł.

O tym, że oskarżony G. posłużył się fałszywymi przelewami świadczą zeznania **J. K. (2)** (k 421-422, 834-835, 1069, 2431v-2432) pracownika banku (...), z których wynika, że przelewy te były fałszywe, bowiem na konto banku (...) nie wpłynęły uwidocznione tam kwoty.- 284 000 zł. oraz 450 000 zł. Zeznania złożone przez świadka, który nie miała interesu w podawaniu nieprawdy w pełni zasługują na wiarę.

Sąd w całości podzielił również zeznania, które złożył **J. K. (3)** (k 1102-1104v, 2572v-2573), **M. G. (3)** (k 1099-1100v, 2539-2540), **A. S. (1)** (k 1070-1072v, 2498-2500v), **Ł. M.** (k 1113-1114, 2573v- 2574), **R. S. (1)** (k 1105-1106v, 2540-2541), **R. P.** (k 1080-1082, 1579-1580, 2500v- 2502v) pracowników spółki (...). Podali oni fakty dotyczące działalności spółki. Wskazali na to, że prowadzona była ona w T. koło K. oraz Ł., zaś na wizytówkach widniał adres firmy w O., co potwierdza fakt, że wprowadzali oni (...) SA w błąd co do rzeczywistej siedziby. Wskazali m.in. na udział w prowadzeniu działalności A. A. (1). Sąd, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie znalazł podstaw, aby kwestionować wiarygodność tych zeznań.

P. D. (k 1267, 2542v-43) od którego Firma (...) wynajmowała pomieszczenia w Ł., przy ul. (...) zeznał, że A. A. (1) bywał tam praktycznie codziennie. Zeznania te złożone przez osobę, która nie miała interesu w podawaniu nieprawdy są w pełni wiarygodne i wskazują na zaangażowanie A. A. (1) w prowadzenie działalności firmy (...), a tym samym wyjaśnienia A. A. (1), iż nie wiedział co się w firmie dzieje są nieprawdziwe.

A. C. (1) (k 1038-1039, 2495v-2496) od którego wspólnicy (...)R. również wydierżawiali plac i pomieszczenia biurowe podał, że czynsz płacony był regularnie natomiast zaniepokoiło go wywiezienie maszyn, które miało miejsce w kwietniu 2010 r. Zeznania te są wiarygodne i wskazują m.in. na wykonywanie zobowiązań wobec innych podmiotów niż (...) SA.

Osoby nabywające od firmy (...) sprzęt rolniczy: **J. G. (2)** (k837-838, (...) - (...)) , **M. Z. (2)** (k 1358-1359, 2543-43v), **J. S. (2)** (k 1060-1061, 2497-2497v) przyznali, że zapłacili za sprzęt zakupiony od spółki (...), jak również fakt regulowania należności, o których wspominał A. C. (1) niewątpliwie świadczy o tym, że spółka (...) dysponowała środkami pieniężnymi, a nie przekazywała je (...) SA .

Nadto należy zaznaczyć, że W. G. (1) i A. A. (1), mimo, iż wprowadził w błąd (...) SA, razem z **P. (...)** (k 1431v- 1432v, 2574-2575) założył kolejną spółkę (...), z tym, że z ograniczoną odpowiedzialnością, jednak spółka ta nie rozpoczęła działalności gospodarczej, jednocześnie dodał, że zakupił ciągnik siodłowy marki (...) należący do firmy (...), od W. G. (1) później okazało się, że został on zajęty przez komornika. Z zeznań tych wypływa logiczny wniosek, iż W. G. (1) wyzbywał się majątku spółki, aby w ten sposób uniemożliwić egzekucję komorniczą.

Ewidentnym tego przykładem są również zeznania **P. J. (2)** (k. 1045-1046), zeznającego na okoliczności współpracy spółki (...) z firmą (...), której był regionalnym przedstawicielem. Podał, że po zajęciu przez komornika maszyn firmy (...) wystąpił on do wierzyciela o ich zwolnienie. Po przekazaniu dokumentacji wskazującej właściciela, G. B. (1) polecił

komornikowi odstąpienie od zajęcia wskazanych przedmiotów. Świadek zeznał, że część maszyn odebrał od W. G. (1) przed dokonaniem zajęcia, ponieważ wiedział o złej sytuacji finansowej spółki.

Zdaniem Sądu tylko zdecydowana reakcja P. J. (2) zapobiegła spieniężeniu tych maszyn przez oskarżonego G..

Sąd podzielił również zeznania powyższych świadków mając na uwadze, że znajdują one poparcie w omówionym wyżej materiale dowodowym.

J. S. (3) (k 2542v) teść oskarżonego W. G. (1), **T. G.** (k 2545) brat W. G. (1) oraz **D. G.** (k 2497v-2498) żona oskarżonego W. G. (1) skorzystali z prawa do odmowy składania zeznań, odnośnie pozostałych oskarżonych zeznania J. S. (3) i T. G. niczego do sprawy nie wniosły. D. G. wskazała, że wszelkie decyzje w firmie (...) uzgadniane były z G. B. (1), który pracował w (...), gdzie był dyrektorem lub prezesem. Według niej faktycznie całą firmą (...) kierował G. B. (1). Niewątpliwie zdaniem Sądu zeznania tego świadka są wiarygodne w tym zakresie, iż G. B. (1) zdawał sobie sprawę z przestępczej działalności oskarżonego G. i A..

Zeznania **W. S.** (k. 1385-1386, 2544) dalszego kuzyna W. G. (1) oraz **A. T.** (k. 2541-2542) córki oskarżonej, nie istotnego do sprawy nie wniosły.

Z uwagi na wniosek prokuratora, stanowisko oskarżonych i fakt, iż zeznania świadka nie mają istotnego znaczenia dla sprawy Sąd pominął dowód z zeznań świadka E. A..

Za zgodą stron Sąd ujawnił bez odczytywania zeznania świadka K. K. (2) (k. 1820-1821).

Zeznania, które złożyli świadkowie: M. W. (3) (k. 1078-1079), I. B. (k. 1087-1088), K. M. (k. 1378-1379), J. S. (4) (k. 1647-1648), J. W. (1) (k. 1654-1655), W. Ł. (k. 1755-1756), A. C. (2) (k. 1763-1764), M. K. (k. 1765-1766), B. K. (2) (k. 1768-1769), A. S. (2) (k. 1781-1783), J. W. (2) (k. 1789-1790), R. S. (2) (k. 1814-1815), H. K. (k. 1838-1839), J. L. (k. 1860-1861), L. B. (k. 1904-1905), M. D. (k. 1908-1909), W. K. (k. 1917-1918), D. P. (k. 1943-1944), B. E. (k. 1950-1951), K. K. (2) (k. 1820-1821), E. A. (k. 1413-1414), P. J. (2) (k. 1045-1046) nie miały znaczenia dla kwestii odpowiedzialności oskarżonych w niniejszej sprawie.

Sąd uznał zgromadzone w sprawie m.in. powołane wyżej dowody z dokumentów za wiarygodne, w tym szczególności dokumentację dołączoną przez (...) S.A. dotyczącą współpracy z (...) s.c. w tym zamówienia, faktury VAT, protokoły z posiedzeń zarządu, faktury VAT dotyczące sprzedaży maszyn i urządzeń do produkcji rolnej przez (...) R., analizę rachunków bakowych (...) s.c. oraz W. G. (1) i A. A. (1). Autentyczności i prawdziwości treści w nich zawartych nie kwestionowała w szczególności żadna ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw, by uczynić to z urzędu. Stosownie do powyższych ustaleń nie ulega wątpliwości, że faktury VAT o numerach: (...) z datą 29 kwietnia 2010 r., 03/05/2010 z datą 17 maja 2010 r. oraz 07/05/2010 z datą 20 maja 2010 r., oraz potwierdzenia przelewów z 8 i 9 lutego 2010 roku nie wykazywały rzeczywiście dokonanych czynności.

Wskazane wyżej okoliczności uzasadniają tezę o wyczerpaniu przez współwłaścicieli (...) s.c. W. G. (1) i A. A. (1) znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. Zdaniem Sądu od początku działalność oskarżonego nakierowana była na uzyskanie jak największej ilości sprzętu w celu jego sprzedaży i uniknięcia zapłaty za ten towar. Wartość mienia wyłudzonego na szkodę (...) S.A. wyniosła 1 357 668,74 zł, co wynika z dołączonego do akt śledztwa zestawienia faktur VAT zawierających niezapłacone należności.

W. G. (1) swoim zachowaniem wyczerpał ponadto znamiona z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. Wymieniony jak wcześniej wspomniano posłużył się podrobionymi przelewami, a nadto nakłonił M. T. jak i A. R. (1) do udzielenia pomocy w usunięciu spod egzekucji komorniczej zajętego mienia.

G. B. (1) dopuścił się czynu opisanego w art. 296 § 1 i 3 k.k. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że wymieniony pełniąc funkcję dyrektora zarządzającego (...) S.A. i będąc z tego tytułu odpowiedzialnym za sprawy majątkowe w/w Spółki nadużył udzielonych mu uprawnień oraz nie dopełnił ciężących na nim obowiązków, w efekcie,

czego wyrządził znaczną szkodę majątkową. Działanie to polegało na odstąpieniu od zlecenia wizytacji (...) s.c. oraz oceny wyników finansowych i wiarygodności tej Spółki przed podpisaniem umowy handlowej, braku reakcji na złamanie umowy handlowej przez (...)R. co polegało na prowadzeniu działalności handlowej na terenie województwa (...) nie zaś na terenie O., co wynikało z zawartej umowy handlowej, a nadto – jak zeznał Prezes Zarządu (...) S.A. – wydawanie pracownikom poleceń realizacji kolejnych zamówień (...) s.c. w sytuacji, gdy firma ta nie wywiązywała się ze swoich zobowiązań finansowych. Przekroczenie uprawnień polegało również na podejmowaniu decyzji dotyczących wydłużania terminów płatności nawet w stosunku do należności przeterminowanych.

M. T. dopuściła się przestępstwa z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Uczestniczyła ona w fikcyjnej transakcji zakupu przez A. R. (1) pojazdów mając świadomość, że celem tej czynności ma być usunięcie mienia zajętego w postępowaniu egzekucyjnym. Poświadczyła ona nieprawdę wstawiając inne daty transakcji, a także zmieniając nazwisko nabywcy, tym samym wiedziała, że taka transakcja, dotycząca A. R. (1) nie miała miejsca.

Sąd stanął na stanowisku, iż powołanie § 1 art. 273 k.k. tak jak to przedstawia akt oskarżenia jest zbędne.

Omówione powyżej dowody dają pełny obraz zdarzeń, zgodne z zasadami wiedzy ogólnej, jak również z podstawowymi zasadami doświadczenia życiowego. Dysponując tak zgromadzonym materiałem dowodowym Sąd doszedł do przekonania, iż są wystarczające podstawy ku temu aby przypisać oskarżonym winę. Wskazują na to dotychczas zgromadzone dowody uzyskane w niniejszej sprawie ze źródeł osobowych jak i pozaosobowych. Zeznania świadków i inne dowody omówione wyżej w sposób logiczny i spójny tworzą obraz tych przestępstw.

Stosownie do art. 286 § 1 k.k. odpowiada za oszustwo ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu tej osoby. Wprowadzenie w błąd oznacza, że sprawca swoimi podstępными zabiegami doprowadza inną osobę do mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy.

Przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę, ale także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem – i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca podejmując działanie musi mieć wyobrażenie pożądaną dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Powyższe ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza możliwość popełnienia oszustwa z zamiarem ewentualnym. Zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel działania sprawcy jak i sam sposób działania zmierzający do zrealizowania tego celu. Sprawca musi chcieć tego właśnie sposobu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia każdego ze znamion przedmiotowych przestępstwa.

Zgodnie z linią orzecznictwa „elementy przedmiotowe oszustwa muszą się mieścić w świadomości sprawcy i muszą być objęte jego wolą. Sprawca nie tylko musi chcieć w tym celu użyć określonego sposobu działania. Jeżeli jeden z tych elementów nie jest objęty świadomością, nie ma oszustwa i jeżeli któregoś z nich sprawca nie chce, lecz tylko się nań godzi, również nie ma oszustwa. Oszustwo może być przestępstwem popełnionym tylko umyślnie z zamiarem bezpośrednim, kierunkowym, obejmującym cel i sposób działania”.

Celem sprawcy jest skłonienie konkretnej osoby do rozporządzenia mieniem w oparciu o uświadomiony i zarazem nieprawdziwy obraz rzeczywistości. Dla uznania, iż mamy do czynienia z wprowadzeniem w błąd, wystarczające jest każde, jakiegokolwiek działanie, które może doprowadzić do powstania błędnego wyobrażenia o rzeczywistości u osoby rozporządzającej mieniem (por. wyrok SN z dnia 10 marca 2004r., sygn. IV KK 381/03).

Analiza stanu faktycznego ustalonego przez Sąd Okręgowy nie pozostawia żadnych wątpliwości, iż oskarżeni W. G. (1) i A. A. (1) uczestniczyli w procedurze polegającym na wyłudzeniu towarów. W każdym przypadku mechanizm

działania był podobny. W. G. (1) składał bezpośrednio do dyrektora zarządzającego G. B. (1) lub Kierownika (...) M. G. (2) pocztą elektroniczną lub telefonicznie zamówienia na maszyny i urządzenia do produkcji rolnej. Zamawiany asortyment był odbierany przez (...) s.c. własnym transportem, lub też dostarczany odbiorcy transportem (...) S.A. w miejsca wskazywane przez nabywcę. Przez okres pierwszych trzech miesięcy w miarę regularnie regulowali należności na rzecz (...) S.A. składając przy tym coraz większe zamówienia na kolejne partie maszyn i urządzeń. Po zrealizowaniu zamówienia asortyment był systematycznie sprzedawany odbiorcom, którzy dokonywali wpłat na konto (...) s.c. Od czerwca 2009 r. W. G. (1) i A. A. (1) nie regulowali jednak należności na rzecz (...) S.A. mimo, że kontrahenci wywiązali się ze swoich zobowiązań. W. G. (1) w pełni świadomie informował pracowników (...) S.A. o chwilowych trudnościach ze sprzedażą maszyn i urządzeń, zapewniając, że należności zostaną w całości uregulowane, składając jednocześnie prośby o prolongatę terminów zapłaty. Nie ulega zatem wątpliwości, że celem działania oskarżonego było osiągnięcie korzyści majątkowej.

Uwzględniając fakt, iż (zgodnie z nowelizacją kodeksu karnego z dnia 5 listopada 2009 r. Dz.U. nr 206 poz. 1589) wartość wyłudzonego mienia przekraczała 200.000 zł zachowanie oskarżonego wyczerpało także znamiona czynu zabronionego opisanego w art. 294 § 1 kk.

Oskarżeni działali w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, co wynikało z pierwotnych zamierzeń. Odstępy czasowe między poszczególnymi zrachowaniami podjętymi w realizacji tego zamiaru były krótkie. W konsekwencji należy uznać, że spełnione zostały przesłanki określone w art. 12 kk.

Przy wymiarze orzeczonych wobec występujących w sprawie oskarżonych kar Sąd miał na uwadze treść art. 53 § 1 i 2 k.k.

W. G. (1), M. T. i G. B. (1) nie byli dotychczas karani sędownie. A. A. (1) był karany dwukrotnie przez Sąd Rejonowy w Łomży w sprawach VII KS 31/06 oraz II K 265/06 za przestępstwa z art. 54 ust 1 i 2 k.k. s., art. 270 § 1 k.k., 271 § 3 k.k. art. 48 ust.1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k., art.18 § 1 k.k. w zw. z art. 276 k.k (dane o karalności: (...), (...)- (...), 2040, 2041).

Oskarżeni W. G. (1) i A. A. (1) działali w sposób przemysłany, z chęci zysku – a ta pobudka działania ma wymiar szczególnie pejoratywny. Stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego obu oskarżonym jest wysoki, ze względu na dobra, jakie zostały naruszone oraz fakt, że oskarżeni działali w sposób zaplanowany a łączna wysokość szkody to 1.357.668. 74 złotych.

Mając te względy na uwadze, a także uwzględniając wartość szkody, Sąd skazał oskarżonych, za czyn z pkt I, na karę po 2 (dwa) lata pozbawienia wolności, na zasadzie art. 33 § 1 -3 k.k. wymierzył grzywnę w wysokości po 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę po 30 (trzydzieści) złotych. O takim wymiarze stawki dziennej grzywny zdecydowała sytuacja majątkowa oskarżonych. Zarówno W. G. (1) i A. A. (1) nigdzie nie pracują, nie posiadają majątku. Wymierzając bezwzględne kary pozbawienia wolności Sąd kierował się wysokością szkody.

Zdaniem Sądu tak ukształtowany wymiar kary jest słuszny w odczuciu społecznym, spełni tym samym wymogi prewencji generalnej. Ponadto wynika z postulatów prewencji specjalnej, gdyż stanowi zasłużoną dolegliwość, jaka spotyka sprawcę za naruszenie pozostających pod ochroną prawa dóbr. Przedmiotowy wyrok winien w sposób prawidłowy wpłynąć na proces resocjalizacji oskarżonych, wzmocnić w nich poczucie odpowiedzialności za własne postępowanie, a zarazem stanowić przestrożę dla innych, że tego typu zachowanie nie może być pobłażliwie traktowane przez wymiar sprawiedliwości.

Stosownie do art. 270 § 1 k.k. odpowiada za fałszerstwo dokumentu kto, w celu użycia za autentyczny, podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używa.

Na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez Sąd Okręgowy nie ma żadnych wątpliwości że oskarżony W. G. (1) świadomie posłużył się dokumentami w postaci dwóch bankowych poleceń przelewów opiewających na kwoty

284 000 zł. oraz 450 000 zł, mające świadczyć o przekazaniu przez Bank (...) Oddział w Ł. w/w kwot z konta Spółki Cywilnej (...) na rachunek (...) S.A. z /s w L., prowadzony przez Bank (...) Oddział w L., a następnie dokumenty dostarczył do (...) S.A., w celu wprowadzenia w błąd, co do uiszczenia części należności za otrzymane wcześniej maszyny i urządzenia do produkcji rolnej. Nie ulega zatem wątpliwości, że celem działania oskarżonego było oszukanie kontrahenta celem wyłudzenia kolejnych dostaw maszyn i urządzeń. Akt oskarżenia zarzucał podrobienie dokumentów przez oskarżonego W. G. (1), lecz zdaniem Sądu brak jest dowodów świadczących o tym, że to on osobiście uczynił, natomiast niewątpliwym jest fakt, że takim dokumentem się posłużył, dlatego też Sad zmienił opis czynu.

Oskarżony działał w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, co wynikało z pierwotnych zamierzeń. Odstępy czasowe między poszczególnymi zachowaniami podjętymi w realizacji tego zamiaru były krótkie. W konsekwencji należy uznać, że spełnione zostały przesłanki określone w art. 12 kk, czego nie uczynił prokurator pomijając art. 12 kk w kwalifikacji czynu z pkt II.

Mając te względy na uwadze Sąd skazał oskarżonego W. G. (1) za czyn z pkt II na zasadzie art. 270 § 1 k.k. na karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Stosownie do art. 300 § 2 k.k. popełnia przestępstwo kto, w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego, udaremnia lub uszczupla zaspokojenie swojego wierzyciela przez to, że usuwa, ukrywa, zbywa, darowuje, niszczy, rzeczywiście lub pozornie obciąża albo uszkadza składniki swojego majątku zajęte lub zagrożone zajęciem, bądź usuwa znaki zajęcia.

Biorąc pod uwagę stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy, nie pozostawia żadnych wątpliwości, iż oskarżony W. G. (1) działając w celu udaremnienia wykonania nakazu zapłaty na rzecz (...) S.A. z/s w L. kwoty 1. 461. 292, 91 zł. wydanego przez miejscowy Sąd Okręgowy IX Wydział Gospodarczy /sygn. (...) w dnia 14 kwietnia 2010 r., usunął zajęte przez komornika miejscowego Sądu Rejonowego w prowadzonym za nr KM 39/10 postępowaniu egzekucyjnym, maszyny i urządzenia do produkcji rolnej w postaci: przyczepy (...)100, prasoowijarki GP 1260, owijarki zwijającej (...) 2000, kultywatora HYDRO - MASZ, rozsiewacza B., ciągnika rolniczego P. D. 504 oraz ciągnika TYM LT 900, w ten sposób, że wydał je P. J. (2) i nieustalonym osobom, a nadto zbył na rzecz P. C. (1) (...) nr rej. (...), pozostałe maszyny i urządzenia rolnicze: przyczepa ciężarowa BORO nr rej. (...), samochód osobowy B. (...) nr rej. (...) oraz samochód dostawczy M. (...) nr rej. (...) zostały usunięte spod zajęcia komorniczego i miały zostać fikcyjnie sprzedane A. R. (1).

Oskarżony świadomie starał się uniemożliwić komornikowi przeprowadzenie egzekucji z majątku spółki, a tym samym zaspokojenie wierzyciela spółki (...) S.A. (zeznania M. W. k 410-413, 2429-2431, dokumenty z akt komornicznych k. 49-320).

Oskarżony działał i w tym wypadku w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. Odstępy czasowe między poszczególnymi zachowaniami podjętymi w realizacji tego zamiaru były krótkie. W konsekwencji należy uznać, że spełnione zostały przesłanki określone w art. 12 kk (akt oskarżenia błędnie nie powoływał tego artykułu).

Mając te względy na uwadze Sąd za czyn z pkt III na podstawie art. 300 § 2 k.k. skazał oskarżonego na karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności

Stosownie do art. 18 § 2 k.k. odpowiada za podżeganie, kto chcąc, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, nakłania ją do tego. Powiązany z nim art. 18 § 3 k.k. definiuje pojęcie pomocnictwa, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie, w szczególności dostarczając narzędzie, środek przewozu, udzielając rady lub informacji; odpowiada za pomocnictwo także ten, kto wbrew prawemu, szczególnemu obowiązкови niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego swoim zaniechaniem ułatwia innej osobie jego popełnienie.

Na podstawie przeanalizowanego stanu faktycznego Sąd Okręgowy ustalił, że nie ma żadnych wątpliwości że oskarżony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nakłaniał inne osoby do udzielenia pomocy w usunięciu spod

egzekucji komorniczej majątku ruchomego prowadzonej przez siebie spółki. W czerwcu 2010 r. W. G. (1) nakłonił A. R. (1) do pomocy w fikcyjnym przeniesieniu własności maszyn należących do G.-R. przyczepy ciężarowej BORO nr rej. (...), samochodu osobowego B. (...) nr rej. (...) oraz samochodu dostawczego M. (...) nr rej. (...) w zamian za kwotę 1500 zł. Pomocy w popełnieniu przestępstwa udzieliła księgowa M. T., która na polecenie oskarżonego wystawiła na nazwisko A. R. (1) trzy faktury VAT o numerach: (...) z datą 29 kwietnia 2010 r., 03/05/2010 z datą 17 maja 2010 r. oraz 07/05/2010 z datą 20 maja 2010 r., dotyczące sprzedaży na jego rzecz w/w pojazdów.

Mając te względy na uwadze Sąd za czyny z pkt IV i V wyczerpujące dyspozycję art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. na mocy art. 19 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k., art. 33 § 1-3 k.k. skazał oskarżonego na kary po roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 40 (czterdziestu) stawek dziennych ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 30 (trzydziestu) złotych.

Na mocy art. 85 k.k., 86 § 1 k.k. Sąd wymierzył W. G. (1) karę łączną 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 180 (stu osiemdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydziestu) złotych. Wymierzając taką karę Sąd zastosował zasadę asperacji, miał na względzie wielość popełnionych czynów, a także niewielkie odstępstwa czasowe między nimi, zaś orzekając grzywnę sytuację materialną oskarżonego.

Na zasadzie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył W. G. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 1 listopada 2011 roku do dnia 6 grudnia 2012 roku.

Oskarżony G. B. (1) na podstawie art. 296 § 1 i 3 k.k. przez nadużycie udzielonych mu uprawnień i niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku, wyrządził spółce (...) S.A. znaczną szkodę majątkową. Odpowiedzialność ta jest tym większa iż spółka poniosła szkodę wielkich rozmiarów.

Określone w art. 296 kk nadużycie zaufania jest przestępstwem indywidualnym. Jego podmiotem może być jedynie osoba szczególnie zobowiązana do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą osoby fizycznej, prawnej albo jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej. Do znamion wykonawczych omawianego przestępstwa należy nadużycie przysługujących uprawnień lub niedopełnienie ciążących na sprawcy obowiązków. Określenie "nadużycie uprawnień" jest szersze niż przekroczenie uprawnień (por. art. 231 § 1 kk) i obejmuje zarówno działania wykraczające poza zakres udzielonych uprawnień, jak i działania formalnie mieszczące się w tym zakresie, ale wyraźnie sprzeczne z interesem mocodawcy lub obowiązkami "dobrego gospodarza" (tj. dbania o interesy mocodawcy przy prowadzeniu na jego rzecz działalności gospodarczej, aby przyniosła ona zysk, a nie powodowała strat). Niedopełnieniem obowiązków będzie natomiast zaniechanie podejmowania działań, które wynikają z udzielonego umocowania lub z zasad dobrego gospodarowania. Odpowiedzialności karnej z art. 296 k.k. podlega również ten, kto mając świadomość konieczności dokonywania określonych czynności, wynikających z zasad racjonalnego działania związanego z charakterem pełnionej funkcji oraz wykonywanych czynności mających zapewnić trafność oraz prawidłowość realizacji postawionych zadań, nie wykonuje ich należycie wiedząc, że stanowią one podstawę ostatecznych rozstrzygnięć w zakresie szeroko rozumianego zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 sierpnia 2010 r. II AKa 186/10, OSA 2011/10/47-62).

Analiza ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego, uwzględniając również powyższe orzeczenie nie pozostawia żadnych wątpliwości, iż oskarżony działając w okresie od 23 marca 2009 r. do 30 lipca 2010 r. w L., pełniąc funkcję dyrektora zarządzającego (...) S.A. i będąc z tego tytułu zobowiązanym do zajmowania się sprawami majątkowymi, nadużył udzielonych mu uprawnień oraz nie dopełnił ciążących na nim obowiązków w ten sposób, że podpisując umowę handlową z nr 70/09/MM z dnia 23 marca 2009 r. ze Spółką Cywilną (...), której przedmiotem była sprzedaż tej firmie oraz prowadzenie obsługi gwarancyjnej wyrobów w postaci maszyn i urządzeń do produkcji rolnej, odstąpił od zlecenia przeprowadzenia wizytacji tej Spółki Cywilnej pod kątem oceny majątku oraz wiarygodności finansowej. Zakres obowiązków oskarżonego był niezwykle szeroki (k. 621-623) wynika to również z regulaminu organizacyjnego (...) SA (k.605-613), co nakładało na oskarżonego obowiązek szczególnej dbałości o

interesy majątkowe firmy. Ponadto osobiście przyjmował i akceptował zamówienia z pominięciem działu handlowego, zlecał realizację zamówień w sytuacji nie dotrzymania przez kontrahenta terminów płatności, podejmował decyzje o przedłużaniu terminów płatności, nie posiadając do tego uprawnień, oraz nie informował Zarządu Spółki Akcyjnej o istniejącym zagrożeniu niespłacenia należności, czym doprowadził do wyrządzenia szkody majątkowej w wielkich rozmiarach w kwocie 1 357 668, 74 zł w mieniu (...) S.A. z/s w L..

Mając te względy na uwadze Sąd uznał G. B. (1) za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt VI, przyjmując iż wyczerpuje on dyspozycję art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 296 § 1 k.k., i za to na podstawie art. 296 § 3 k.k. skazał go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

Na podstawie art. 69 § 1 k.k., 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono tytułem próby na okres 5 (pięciu) lat, bowiem oskarżony nie był dotychczas karany (k. 2040). Istnieje pozytywna prognoza, że nie popełni nowego przestępstwa.

Na mocy art. 71 § 1 k.k. oskarżonemu wymierzono grzywnę w wysokości 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 30 (trzydziestu) złotych. Wysokość grzywny podyktowana była jego sytuacją majątkową – właściciel nieruchomości o pow. 0,4 ha- działki budowlanej, samochodu osobowego marki T. (...), mający zarobki 20000 zł (k. 2348), a także wysokości szkody jaką doznała (...) SA.

Na podstawie zebranego materiału, Sąd uznał że oskarżona M. T. stosownie do treści art. 271 § 3 k.k. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wystawiła dokument poświadczający nieprawdę.

Sąd dokonując analizy zebranych dowodów ustalił że oskarżona w czerwcu 2010 r., prowadząc prywatne Biuro (...), udzieliła W. G. (1) -współwłaścicielowi Spółki Cywilnej (...), w celu przysporzenia korzyści majątkowej, pomocy w usunięciu spod egzekucji komorniczej, zajętego w postępowaniu egzekucyjnym mienia w postaci: przyczepy towarowej BORO nr rej. (...), samochodu osobowego B. (...) nr rej. (...), oraz samochodu dostawczego M. (...) nr rej. (...). Bezspornym jest, że prowadząc (...) Spółki Cywilnej (...) poświadczyła nieprawdę w trzech fakturach o numerach: (...) z datą 29 kwietnia 2010 r., 03/05/2010 z datą 17 maja 2010 r. oraz 07/05/2010 z datą 20 maja 2010 r., w przedmiocie sprzedaży na rzecz A. R. (1) w/w pojazdów wiedząc o tym, że w rzeczywistości, celem tej czynności nie było faktyczne przeniesienie ich własności, lecz uniemożliwienie egzekucji komorniczej w prowadzonej przez Komornika Sądu Rejonowego w Lublinie za nr KM 39/10. Oskarżona jako księgowa doskonale wiedziała, że robi to w określonym celu.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał oskarżoną za winną dokonania czynu opisanego w pkt VIII, wyczerpującego dyspozycję art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał na karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie na mocy art. 69 § 1 k.k., art. 71 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawieszono tytułem próby na okres 3 (trzech) lat. Oskarżona nie była dotychczas karana (k.1886).

Na mocy art. 33 § 1-3 k.k. Sąd wymierzył grzywnę w wymiarze 140 (stu czterdziestu) stawek dziennych, ustalając wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydziestu) złotych. Wymierzając taką grzywnę Sąd zważył na sytuację materialną oskarżonej zarabiającej 2500-3000 zł miesięcznie. M. T. jest osobą rozwiedzioną, bez majątku (k. 2348v).

Wobec treści art. 415 § 5 kpk, z uwagi na wydanie przez Sąd Okręgowy w Lublinie w dniu 14 kwietnia 2010 r. nakazu zapłaty na rzecz (...) SA co do kwoty 1.461.292,91 zł Sąd nie orzekł o roszczeniu zgłoszonym w trybie art. 46 kk. Znalazło to oparcie w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2013 r. w sprawie II KK 268/12, zgodnie z którym zakaz wynikający z dyspozycji art. 415 § 5 zdanie drugie k.p.k. odnosi się do każdego określonego w ustawie wypadku orzekania karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody i to niezależnie od tego, czy roszczenie zasądzone w postępowaniu cywilnym zostało skutecznie wyegzekwowane.

Na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk w zw. z § 2 ust. 1 i 3, § 14 ust. 2 pkt 5 oraz § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb

Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.) Sąd zasądził na rzecz adw. M. S. Zespół Adwokacki nr (...), L., ul. (...) za obronę z urzędu oskarżonego W. G. (2) kwotę 3099,60 złotych oraz koszty pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego R. R. w oparciu o przepis art. 627 kpk kwotę 4612,50 złotych w częściach równych.

Na zasadzie art. 623 kpk Sąd z uwagi na sytuację materialną oskarżonych zwolnił ich częściowo od kosztów postępowania.